

Kaz Bałagane, Alvaro (Feat. Malik Montana, Smoła)

nie obchodzi mnie jej przeszłość
ilu typów tam już weszło
newschoolowy Jacek
taki już mój los

chodzę po ładnym dywanie
w jacuzzi już dojadłem
nigdy po pół
zawsze po całym
ona z ... po małym

złoty ... wita króla
ty pewnie myślisz że to syrop
DJ Makso już hula
dziurę zrobię w jej tiro

wjeżdża talerz ..
dzwoni Jacek, melanz grubo
kruszy się gruda pod kartą
podaj mi zwinięty banknot
rap gra, to kur* ja, alfons
zapodam, tztziki jak farosz
fryz ulizany Alvaro
daj jeszcze jedną bo jedna za mało

DJ Pytong
dziś robione kopyto
w bobach lepa nie żyto
strzały jak Casemiro
strzały jak Casemiro

celebryta jak..
talerz wjeżdża jest miłość
kapie się z moja zdziwą
mówi o mnie mój Kilo
Kilo, Kilo
przybywa mi Kilo
i tak tu ludzie żyją
daj żyć zarobić chleb
.. bawić się chce
Alvaro, Alvaro, Alvaro

powiedz jak mam tu żyć
one chcą się walić jak tynk
.. reader co styl
ty znowu wchodzisz w nią tylko na styk

ona chce bym robi jej fotki
zero w bani
zero, zero rocznik
kręcę ją ciągle jak loczki
orkiestra szmat
ja Pavarotti

rzucam nią w łóżku jak lotki
kochanie to tylko plotki
znowu masz klepnięty błotnik
spuszczam się w gumie choć nie chcesz miesięczki
łysa pała jak kombi
ty słodka jak Monte
młody Smoła jak Norbi
Kobiety są gorące

Kilo, Kilo

przybywa mi Kilo
i tak tu ludzie żyją
daj żyć zarobić chleb
.. bawić się chce
Alvaro, Alvaro, Alvaro